

# THORNGAL

MŁODZIENECZE LATA TOM 9

## Łzy Hel

RYSUNKI R. SURŻENKO – YANN SCENARIUSZ





RYSUNKI R. SURŻENKO – YANN SCENARIUSZ

# THORGAL

MŁODZIENECZE LATA TOM 9

## Łzy Hel



POBRANO Z CHOMIKUJ.PL/FRANEK998

*Seria THORGAL została stworzona przez  
Jeana Van Hamme'a i Grzegorza Rosińskiego.*

Kolory: Roman Surżenko

EDITIONS  
DU LOMBARD

WYDAWNICTWO  
EGMONT POLSKA





© ÉDITIONS DU LOMBARD (DARGAUD-LOMBARD S.A.) 2021,  
by Van Hamme, Yann, Rosinski, Surzhenko  
[www.lelombard.com](http://www.lelombard.com)

All rights reserved

© for the Polish edition by EGMONT POLSKA 2021

Tytuł oryginału: *La jeunesse de Thorgal, vol. 9, Les larmes de Hel*

Scenariusz: Yann le Pennetier

Rysunki: Roman Surzhenko

Ilustracja na okładce: Grzegorz Rosiński

Przekład z języka francuskiego: Wojciech Birek

Klub Świata Komiksu – album 2050

Redaktor tomu: Artur Szrejter

Redaktor serii: Dorota Leszczyńska

Koordynacja produkcji: Agnieszka Kupczyk

DTP: Robert Majcher

Wydawnictwo Egmont Polska Sp. z o.o.

ul. Dzielna 60, 01-029 Warszawa

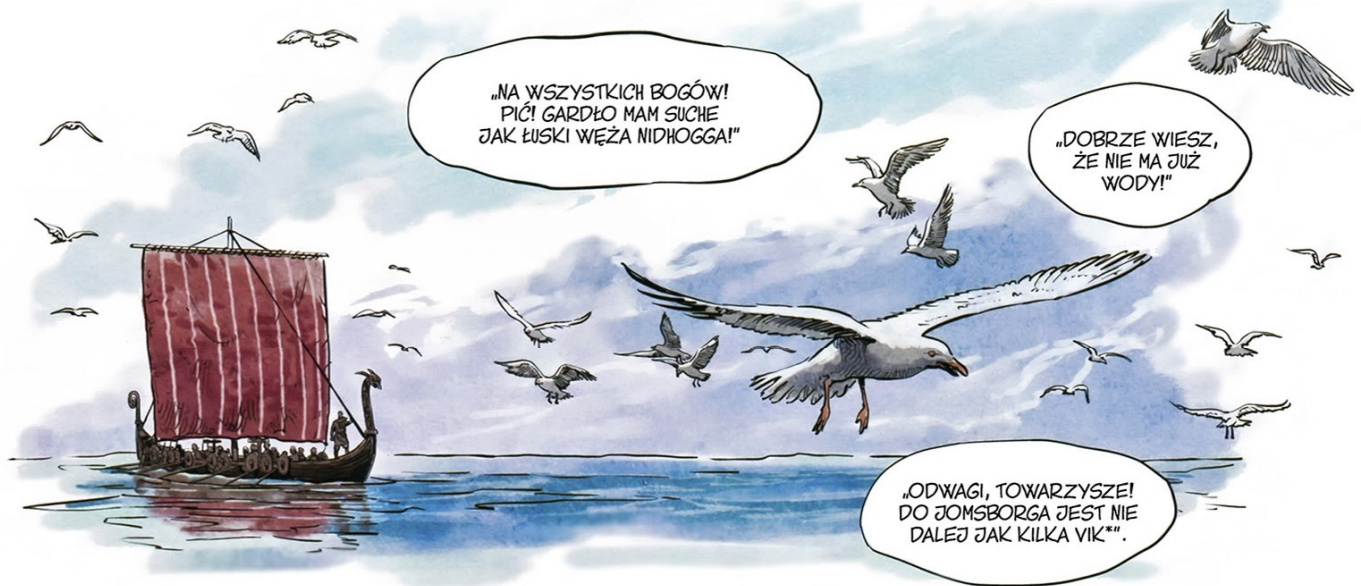
tel.: 22 838 41 00, e-mail: [ksk@egmont.pl](mailto:ksk@egmont.pl)

ISBN 978-83-281-6016-3



Informacje o ofercie Klubu Świata Komiksu  
znajdują się na stronie internetowej [ŚwiatKomiksu.pl](http://ŚwiatKomiksu.pl)





„NA WSZYSTKICH BOGÓW!  
PIĆ! GARDŁO MAM SUCHĘ  
JAK ŁUSKI WĘŻA NIDHOGGA!”

„DOBRCZE WIESZ,  
ŻE NIE MA JUŻ  
WODY!”

„ODWAGI, TOWARZYSZE!  
DO JOMSBORGA JEST NIE  
DALEJ JAK KILKA VIK\*.”



MASZ SPORO SIŁY,  
JAK NA SWÓJ WIEK, CHŁOPCZE!  
ALE ZBYT CZĘSTO ZMUSZASZ  
SIĘ DO JEJ UŻYWANIA... PRZEZ  
CO NIEPOTRZEBNIE SIĘ  
MĘCZYSZ!

CO MASZ  
NA MYŚLI,  
SECKU?



PRZESTAŃ TRAKTOWAĆ WIOŚLO JAK WROGA! POZWÓL, ŻEBY SAMO  
WCHODZIŁO W FALE I SKUP SIĘ NA RYTMIE... MUSISZ TYLKO PORUSZAĆ SIĘ  
ZGODNIE Z JEGO RUCHAMI I WYCZUWAĆ WŁAŚCIWY MOMENT, W KTÓRYM  
NALEŻY UCZYNIĆ WYSIĘK, ABY MI POMÓCI! NAUCZ SIĘ SŁUCHAĆ GŁOSU  
MORZA I SPRÓBUJ STAĆ SIĘ JEDNOŚCIĄ Z DREWNIEM TWEGO WIOŚŁA!

GDZIE  
SIĘ TEGO  
NAUCZY-  
ŁEŚ?



JAKO DZIESIĘCIOŁATEK ZOSTAŁEM WRAZ  
Z MATKĄ, KAHINĄ, SCHWYTANY PRZEZ MAURÓW  
W NUMIDIJ, NA WYBRZEŻU IFRIKIJ. MATKA ZMARŁA  
PODCZAS REJSU... MNIE SPRZEDANO. PO RAZ  
PIERWSZY ZASIADŁEM NA ŁAWIE WIOŚLARSKIEJ  
W WIEKU DWUNASTU LAT... OD TEGO CZASU  
ZDAŻYŁEM SIĘ NAPATRZYĆ NA WIOŚLARZY,  
KTÓRZY UMIERALI Z WYCZERPANIA!



ŚCIANA MGŁY NA  
HORYZONCIE!

\* VIK - WIKIŃSKA MIARA ODLEGŁOŚCI NA MORZU RÓWNA 7,4 KM.





„PRAWDZIWA KASZA, JAKBY WPROST Z KOTŁA ANDHRIMNIRA!”



NA WSZYSTKICH BOGÓW! NAWET NAJODWAŹNIEJSI WOJOWNICY Z JOMSBORGA NIE OŚMIELAJĄ SIĘ ZAPUSZCZAĆ NA TE TAK SŁABO ZNANE I SPOWITE MGŁĄ, ZDRADLIWE WODY U WYBRZEŻY WENDLANDU...



NIE MA MOWY, ABYŚMY WPEŁNILI W TE OPARY! OPŁYNIEMY JE!



OPŁYNAĆ JE? TO ZNACZNIE WYDŁUŻY NASZ REJS... A I TAK JUŻ LEDWIE ŻYJEMY...

TO ROZKAZI!

WRACAJCIE DO WIOSŁOWANIA! I PRZYŁOŻCIE SIĘ!



WSZYSCY POZDYCHAMY! TO ZEMSTA RAN, MAŁŻONKI BOGA MÓRZI! CHCE NAS UKARAĆ ZA TO, ŻE PRZED WYPEŁNIĘCIEM W REJS NIE ZŁOŻYLIŚMY JEJ MĘŻOWI ŻADNEJ OFIARY!

ZAMILCZ, ARLESTHÖNE, ALBO RZUCĘ CIĘ NA ŻER TEJ STAREJ ŁUSKOWATEJ KOZIE!



IM BARDZIEJ ZBLIŻAMY SIĘ DO JOMSBORGA, TYM SWEN MA PASKUDNIEJSZY HUMOR!

PO TYLU LATACH OBAWIA SIĘ SPOTKANIA ZE SWOIM PRZYBRANYM OJCEM PALNATOKIM!



DLACZEGO? PORÓZNILI SIĘ?

TO ZADAWNIONA WAŚŃ... SIĘGA CZASU NARODZIN SWENA...



W TAMTYCH CZASACH WÓLWĄ HARALDA SINOZĘBEGO BYŁA MOJA MATKA LITIL. UDAŁA SIĘ RAZEM Z NIM W ODWIEDZINY DO JEGO TOWARZYSZA WALKI, PALNATOKIEGO, WODZA DRUŻYNY JOMSWIKINGÓW...



„JOMSWIKINGÓW?”

„WIKIŃSKICH NAJEMNIKÓW BEZ CZCI I WIARY, KTÓRZY OFIAROWUJĄ SWOJE USŁUGI TEMU, KTO DOBRZE ZAPŁACI, BEZ WZGLĘDU NA CHARAKTER ZADANIA!”





„GDY ZATEM HARALD BYŁ W JOMSBORGU, PEWNEGO DNIA PO POTĘŻNEJ PIJATYCE PALNATOKI WSPOMNIAŁ O NARODZINACH SWENA, SWEGO PRZYBRANEGO SYNA, DZIECKA SY-AESY, DWÓRKI JEGO ŻONY...”



„PRZYPOMNIAŁ HARALDOWI, ŻE PODCZAS JEDNEJ Z POPRZEDNICH WIZYT ZWRÓCIŁ UWAGĘ NA DZIEWCZYNYĘ, KTÓRA MU SIĘ SPODOBAŁA... I POPROSIŁ O PRZYSŁANIE MU JEJ DO ŁOŻA...”



„DZIEWIĘĆ MIESIĘCY PÓŹNIEJ SY-AESA WYDAŁA NA ŚWIAT DZIECKO... NO I OWEGO WSPOMNIANEGO DNIA PO UCZCIE PALNATOKI ZAPYTAŁ HARALDA, DLACZEGO PRZED LATAI NIE UZNAŁ SWENA ZA SYNA, SKORO NIE MA MĘSKIEGO POTOMKA...”



„HARALD WPADE W PRAWDZIWA FURIĘ! STWIERDZIŁ, ŻE CHŁOPAK NIE JEST JEGO SYNEM I ŻE NIGDY NIE UZNA BĘKARTA!”



„KIEDY SWEN DOSZEDŁ DO WIEKU, W KTÓRYM DOWIEDZIAŁ SIĘ, KTO JEST JEGO OJCEM, NIE SZCZĘDZIŁ PRZYKRYCH SŁÓW PALNATOKIEMU, KTÓRY PRZECIEŻ WYCHOWAŁ GO JAK WŁASNEGO SYNA!”



SWEN OPUŚCIŁ JOMSBORG, ABY ZAMIESZKAĆ U HARALDA W HAITHABU, STOLICY KRAJU DANÓW, ALE OJCIEC NIGDY NIE UZNAŁ GO ZA...

WIATRI!  
ZRYWA SIĘ  
WIATRI!

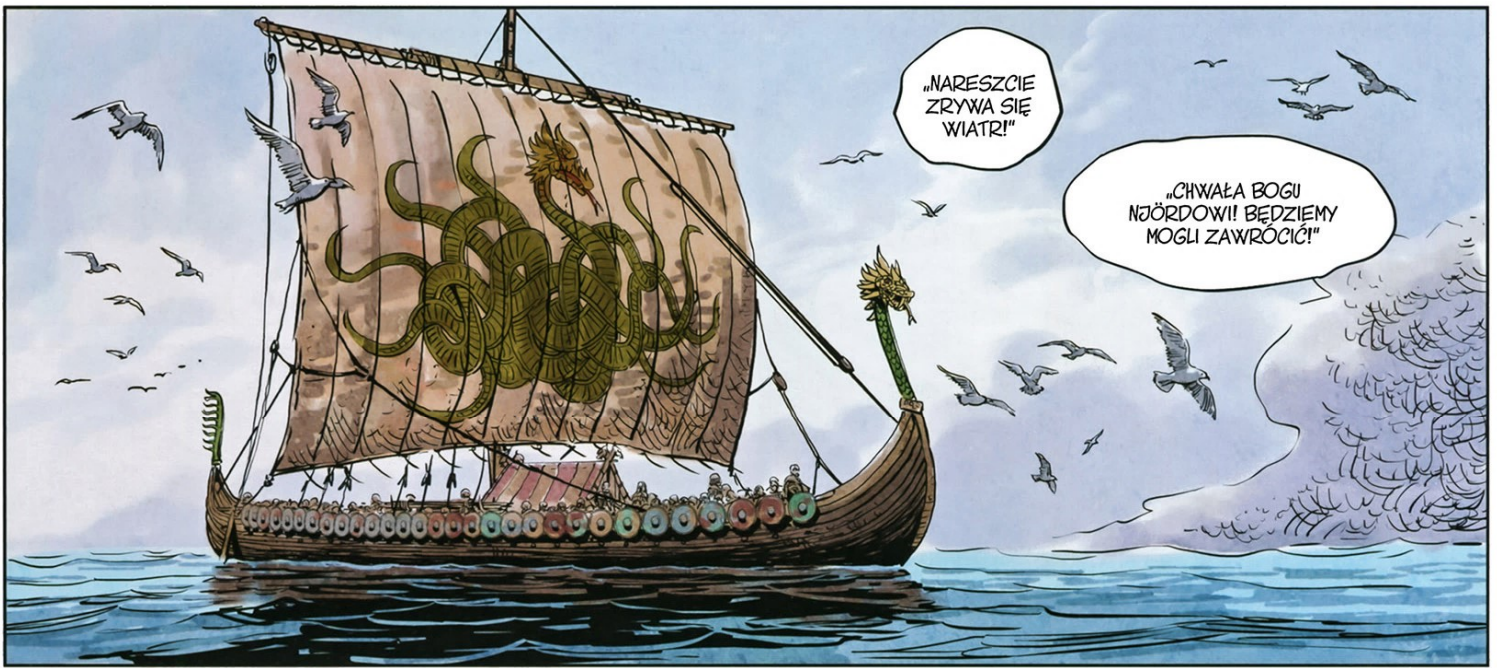


HURRA!  
CHWAŁA  
BOGOM!









„NARESZNIE ZRYWA SIĘ WIAETR!”

„CHWAŁA BOGU NJÖRDOWI! BĘDIEMY MOGLI ZAWRÓCIĆ!”



ZAWRÓCIĆ?  
NIE MA MOWY!  
PŁYNIEMY DALEJ!



ALE... NAWET JEŚLI OGRANICZYMY RĄCJE WODY, NIE WYSTARZY JEJ NA DŁUŻEJ DLA TYLI LUDZI, ILU MAMY NA POKŁADZIE!



CHCĘ DOPAŚĆ TE PSY! CHCĘ OBEDRZEĆ ŻYWCEM ZE SKÓRY BĘKARTA, KTÓRY OŚMIELA SIĘ MIENIĆ MOIM SYMEM!

TO SZALEŃSTWO!  
MUSIMY ZAWRÓCIĆ!



CO?  
MASZ CZELNOŚĆ  
ROZKAZYWAĆ  
SWEMU KRÓLOWI?



NA MOIM OKRĘCIE  
NIE MA MIEJSCA  
DLA SŁABEUSZY  
I MAZGAJÓW!



PIJ DO DNA,  
SKORO JESTEŚ  
SPRAGNIONY!  
CHA, CHA, CHA!





„NIDHOGG” NADAL  
JEST W ZASIĘGU  
WZROKU...

THORGALI,  
MYŚLISZ, ŻE NAS  
DOSTRZEGLI?

NIE WIEM,  
ALE ODLEGŁOŚĆ  
MAŁEJE. W KONCU NAS  
ZAUWAŻĄ I DOGONIA!

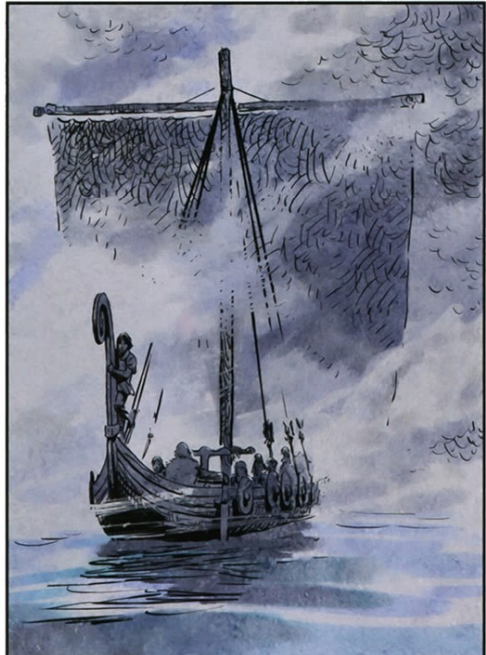


WOLE ZMIERZYĆ SIĘ Z WYMYŚLONYMI  
ZAGROŻENIAMI ZE STARYCH OPOWIEŚCI  
NIŻ ZGINAĆ Z RAK OKRUTNYCH  
KATÓW SINOZĘBEGO!

NA ODYNA!  
MASZ RACJĘ!



ZWROT NA BAKBURTĘ!  
SPRÓBUJEMY PRZEPEŁYNAĆ  
PRZEZ MGŁĘ!



TERAZ MUSIMY MÓWIĆ  
CICHO! NA WODZIE DŹWIĘK  
NIESIE SIĘ DALEKO!



KLÓDZIE! ZNASZ SIĘ  
NA SONDOWANIU! STAŃ PRZY  
DZIOBIE I SPRAWDZAJ  
GŁĘBOKOŚĆ WODY!  
SZYBKO!

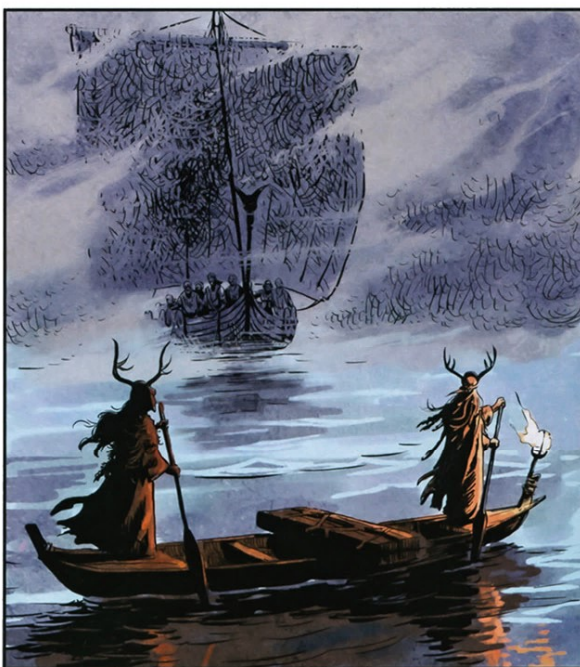


CZERWONY ZNACZNIK  
NA LINIE: SIEDEM  
SAŻNI!

DOSKONALE!  
SONDUJ DALEJ!  
OBAWIAM SIĘ  
PŁYCIZNI!

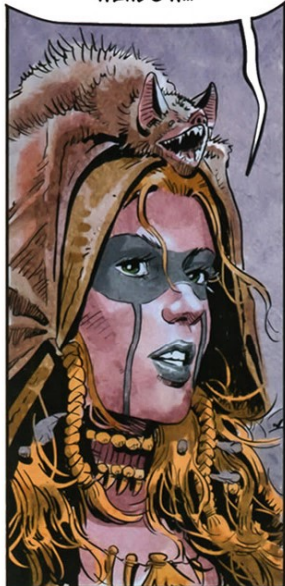


OCH!  
PATRZCIE!





W JOMSBORGU SŁYSZAŁAM  
O TYM DZIWNYM OBYCZAJU  
WENDÓW...



U TEGO LUDU BARDZO  
STARE KOBIETY ZAJMUJĄ  
SIĘ ODWOŻENIEM ZWŁOK  
WAŻNYCH ZMARŁYCH NA  
TAJEMNICZĄ WYSPĘ BOKK  
LIHNN! OPOWIADA SIĘ,  
ŻE NIEWIELE Z NICH  
WRACA!

WENDOWIE BARDZIEJ  
NIŻ CZEGOKOLWIEK INNEGO  
OBAWIAJĄ SIĘ ZBLIŻANIA  
DO WYSPIY UMARŁYCH,  
NA KTÓREJ PODOBNO  
ZNAJDUJE SIĘ WEJŚCIE  
DO PIEKIEŁ HEL!



BIAŁY ZNACZNIK:  
SIEDEM SAŻNI!  
W PORZĄDKU!

ZAPADA NOC...  
WYGLĄDA NA TO,  
ŻE HARALD NAS NIE  
WYPATRZY!



THORGALU!  
SPÓJRZ! ÓMY!

TO BARDZO  
DOBRY ZNAK!  
OZNACZA  
BLISKOŚĆ  
ZIEMI!



POTRÓJNY  
SKÓRZANY ZNACZ-  
NIK: MNIEJ NIŻ  
TRZY SAŻNIE!  
UWAŻAJCIE!



DZIWNE! WZÓR  
NA ICH ODWŁOKACH TO...  
TRUPIA CZASZKA!

ZŁY ZNAK!  
TE ÓMY SĄ ZWANE  
SKRZYDŁAMI HEL...



OTO MOJA OFIARA  
ZŁOŻONA BOGOM!  
CHA, CHA, CHA!



JĄ NAZWAŁBYM TO RACZEJ  
OBELGĄ! NIGDY NIE NALEŻY  
ŻARTOWAĆ Z BOGÓW!

BZDURY! BOGOWIE NIE MAJĄ GŁOWY  
BAWIĆ SIĘ LOSAMI LUDZI! SĄ ZBYT ZAŹĘCI  
HULANKAMI, ROZPUSTĄ CZY GŁĘPIMI KŁÓTNIAMI  
MIĘDZY SOBĄ! CHA, CHA, CHA!



PODWÓJNY SKÓ-  
RZANY ZNACZNIK:  
NIECO PONAD  
DWA SAŻNIE!

HRAFNI!  
POWIADOM SWENA!  
SZYBKO!





STRZEŻ SIĘ, SWENIE!  
WPRAWDZIE PEWNOŚĆ SIEBIE  
JEST SIŁĄ, ALE JEJ NADMIAR PRZE-  
RADZA SIĘ W PYCHĘ... TA ZAŚ  
PROWADZI KU ZAŚLEPIENIU!

TYLE GADANIA  
O GŁUPIEJ CMIĘ!



SWENIE! LEDWIE  
DWA SAŻNIE WODY  
POD KILEM!

PATRZCIE!

ALARM! ALARM!  
NIE WIĘCEJ NIŻ  
SAŻEŃ!

BIADA NAM!  
W KTÓRĄ STRONĘ  
PEŁNAĆ, SWENIE?



OTO  
ODPOWIEDŹ  
BOGÓW!



CHROŃ NAS, ODYŃIE!  
TO OGNISTA ŁÓDŹ OLBRYMA  
SURTA WYPŁYWAJĄCA Z PŁO-  
MIENI MUSPELHEIMU!

TO SAYTIN,  
OKRUTNY  
DZINN!



NIE, TO STĄTEK  
DRYGGVIEGO, POĆWIAR-  
TOWANEGO MAŁŻONKA  
BOGINI HEL!

NIE BĄDŹCIE GŁUPCAMI!  
TO TYLKO ŁÓDŹ POGRZE-  
BOWA WIOZĄCA Z WŁOKI  
WODZA WIKINGÓW!



CO SIĘ DZIEJE,  
SWENIE?! JESTEŚ  
CAŁY SINY...

NIE! NIE ON!  
TO NIEMOŻLIWE!

ROZPOZNAJĘ  
RZEZBĘ NA DZIOBIE...  
TO „STAEVNDREKI”,  
OKRĘT PALNATOKIEGO,  
MOJEGO PRZYBRA-  
NEGO OJCA!







PŁYNIE WPROST NA NAS!  
DO DIASKA! GDZIE JEST  
STERNIK OLAF?

OLAFIE!  
NA WSZYSTKICH BOGÓWI  
CHWYĆ ZA STER! MUSIMY  
OMINAĆ TEN...



CRRAAACCC



KIL ZARYŁ  
W DNO! ZOSTA-  
LIŚMY UNIERU-  
CHOMIENI!



SKAŁA ROZERWAŁA  
NASZ KADŁUB!

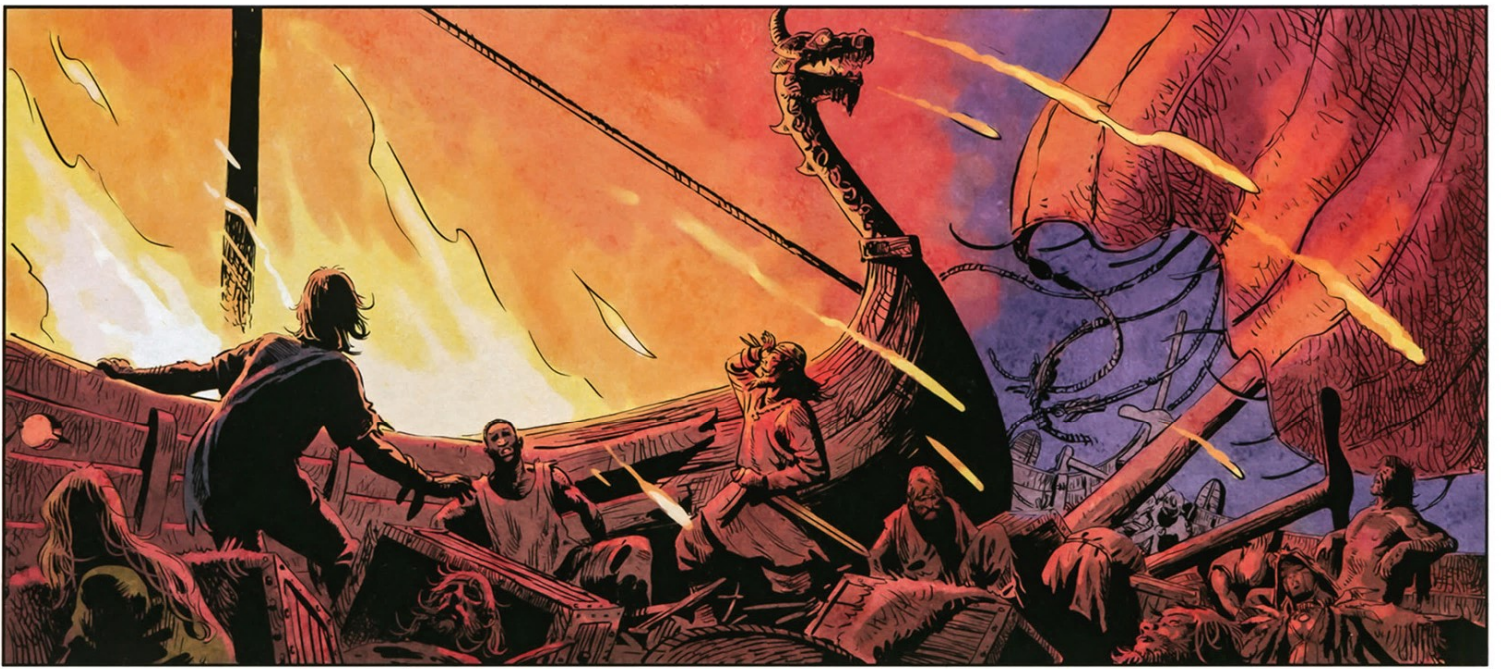
TO MOJA WINA!  
PALNATOKI JEST  
NA MNIE WŚCIEKŁY!

FRIGG,  
ULITUJ SIĘ  
NAD NAMI!



AAAAA





PALNATOKI!  
IDĘ DO CIEBIE!



RUSZAJMY ZA NIMI!  
NIE MAMY INNEGO WYJŚCIA!  
NASZ DRAKKAR ZARAZ  
ZATONIE!



PRZEJDŹCIE NA POKŁAD  
DRUGIEJ ŁODZI! TO NASZA  
JEDYNA SZANSA!



THORGAL MA RACJĘ! SKACZCIE!  
WOLICIE SIĘ POTOPIĆ?





SWENIE!  
POMÓŻ NAM...



OJCZE!  
CZY WYBACZYSZ  
MI TAMTE OKRUTNE  
SŁOWA?



SWENIE!

ABY ODKUPIĆ MOJE  
BEZCZELNE ZACHOWANIE,  
CHCĘ UMRZEĆ U TWEGO  
BOKU! UCZYŃ MI  
TEN ZASZCZYT!



ZOSTAW MNIE!



PRAGNĘ Z MIECZEM W DŁONI  
PODAŻYĆ ZA PRZYBRANYM  
OJCEM DO WALHALLI!





NIE ZBLIŻAJCIE SIĘ! NIKT  
NIE SPRZECIWI SIĘ OSTATNIEJ  
WOLI PALNATOKIEGO!



PALNATOKI ADOPTOWAŁ  
CIĘ I WYCHOWAŁ JAK SYNA,  
DLACZEGO WIĘC MIAŁBY  
CHCIEĆ, ABYŚ ZGINAŁ  
ZA KILKA KRZYWDZĄ-  
CYCH SŁÓW?



NIE WTRĄCAJ SIĘ DO TEGO,  
AARICIO! CO KOBIETA MOŻE  
ROZUMIEĆ Z MĘSKICH ZASAD  
HONORU I POŚWIĘCENIA?

ISTOTNIE, ALE KOBIETA JEST  
POWOLANA DO ROZUMIENIA UCZUĆ  
I ZASAD DYKTOWANYCH PRZEZ  
SERCE, TAKICH JAK MIŁOSIERDZIE,  
CZUŁOŚĆ I SYNOWSKIE  
PRZYWIĄZANIE...



CO MASZ  
NA MYŚLI?

PRZYBRANY OJCIEC JEST  
CZĘSTO POBŁAŻLIWSZY NIŻ  
RODZONY, PONIEWAŻ CIERPI,  
NIE MOGĄC POCZAĆ WŁASNYCH  
POTOMKÓW I MUSZĄC TEUMIĆ DUMĘ.  
Z TEGO POWODU JEST SKŁON-  
NIEJSZY DO WYBACZANIA!



CÓŻ ZA WYDU-  
MANE BZDURY!  
COFNIJCIE SIĘ  
WSZYSCY  
ALBO...



NA ODYNA!  
TO ZNAK!

PALNATOKI OFIAROWUJE CI  
SWÓJ MIECZ I PRZEKA-  
ZUJE WŁADZĘ!

WSKAZUJE CIĘ  
JAKO PRAWOWITEGO  
NASTĘPCĘ!

WIWAT  
SWENI!



NO CO? SZUKAJCIE WIADER  
I INNYCH PRZEDMIOTÓW, KTÓRYMI  
MOŻNA CZERPAĆ WODĘ Z MORZA!  
SZYBKO! NASZA JEDYNA SZANSA  
JEST STEMIENIE  
PŁOMIENI!



POŻAR  
OPANOWANY!  
JESTEŚMY  
OCALENI!



NIESTETY, NIE MAMY ŻAGŁA,  
A ZRYWA SIĘ SILNY WIATR! WĄPIE,  
CZY ŁÓDZ DŁUGO WYTRZYMA  
NAPÓR FAL. NO I ZAGRAŻAJĄ  
NAM PŁYCZNY!



WIATR ZACZYNA  
ROZPRASZAĆ  
MGŁĘ!



SPÓJRZCIE  
TAM!



ZIEMIA!







O NIE! ODPLYW  
ODDAŁA NAS OD LĄDU...  
A TYM WRAKIEM NIE DA  
SIĘ STEROWAĆ!

SŁYSZYCIE?!  
CO TO ZA HAŁAS?



NA THORA!  
POSŁUCHAJCIE TEGO  
SKRZYPIENIA! KADEŁUB  
ZACZYNA SIĘ ROZPADAĆ!



PUSZCZAJĄ  
SPOJENIA DESEK  
KADEŁUBA... DRAKKAR  
ROZLATUJE SIĘ  
NA KAWAŁKI!

MUSIMY GO OPUŚCIĆ  
I DOPEŁNAĆ DO LĄDU  
WPIŁAW!



POSTRADAŁEŚ  
ROZUM? PRZY TEJ  
ODLEGŁOŚCI I TYCH  
FALACH TO SZALEŃSTWO!

DŁATEGO NALEŻY SIĘ  
POSPIESZYĆ! KAŻDA  
UPEŁYWAJĄCA CHWILA  
ODDAŁA NAS OD  
WYBAWIENIA!



NIECH CI, KTÓRZY NIE UMIEJĄ  
PŁYWAĆ, TRZYMAJĄ SIĘ  
KAWAŁKÓW DREWNA!

ALE...

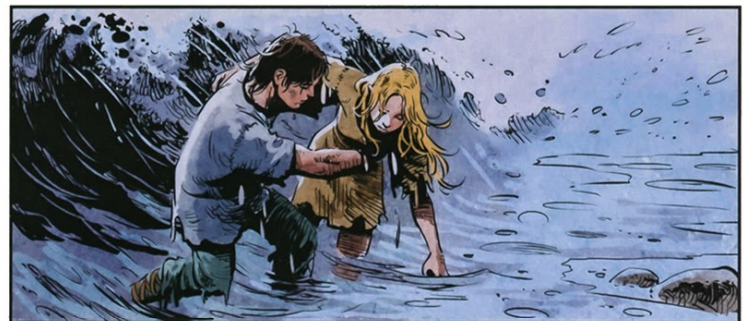


PLOUF!

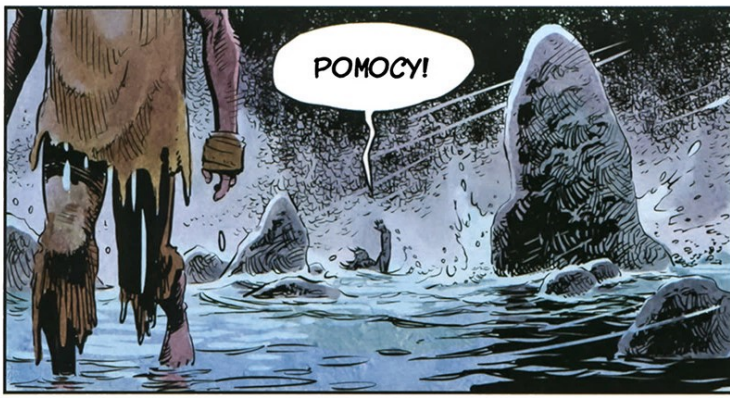


WIKING NIE TRACI  
CZASU NA WAHANIE,  
TYLKO DZIAŁA!  
SKACZCIE!

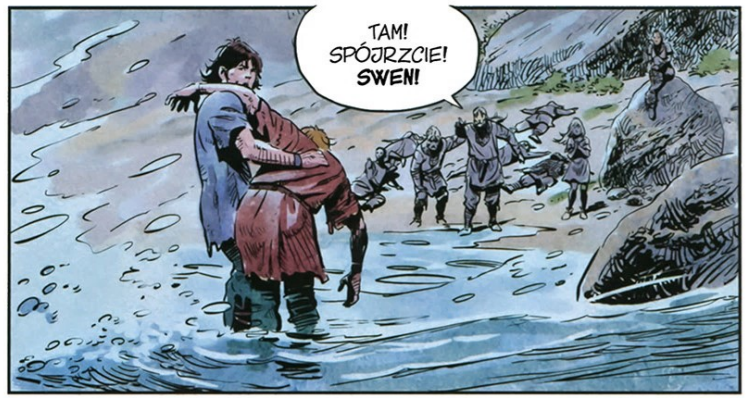








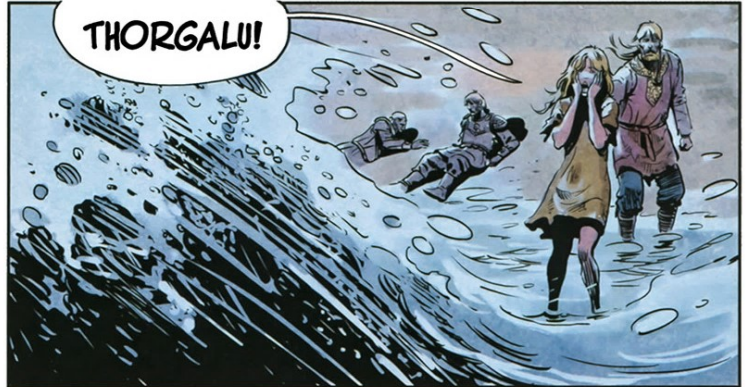
POMOCY!



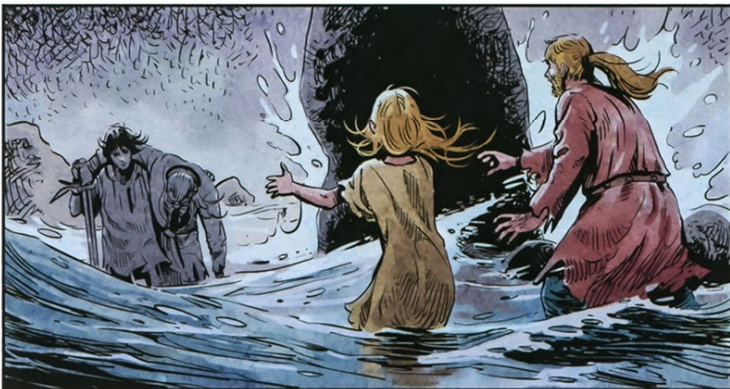
TAM! SPOJRZCIE! SWEN!



BADŹ OSTROŻNY, THORGALU!  
FALE MOGA ROZTRZASKAĆ  
WAS OBU O SKAŁY!



THORGALU!



ALEŻ SIĘ  
O CIEBIE BAŁAM!



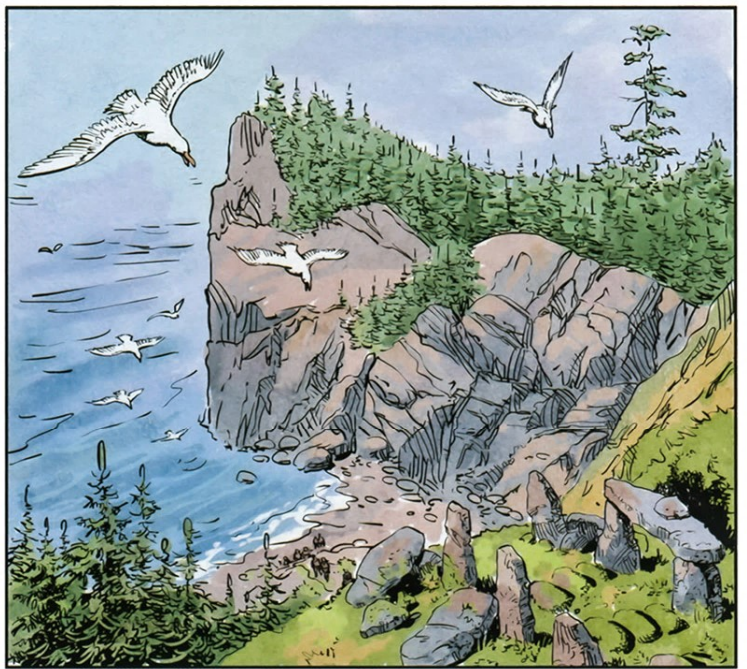
UWAŻAJ, THORGALU...  
UWAŻAJ!

CO TAM  
MAMROCZESZ,  
THORBIORG?



TAKA SAMA SKAŁA  
STANIE SIĘ KIEDYŚ DLA  
CIEBIE ŚMIERTELNYM  
ZAGROZENIEM!!!









DRUGA WYSPA!  
MOŻE TAM ZNAJDIEMY  
JEDZENIE!

DAREMNE NADZIEJE!  
JEJ WYBRZEŻA  
TO NIEDOSTĘPNE  
URWISKA!

NA THORA! Nawet  
najlepszy pływak  
nie zdoła dotrzeć  
do brzegów kraju  
wendów!

I nie da się zbudować  
tratwy z tych przegniłych  
resztek wraków, które  
znaleźliśmy!



NIESZCZĘŚCIE! BOGOWIE  
NAM NIE SPRZYJAJĄ!  
SKAZALI NAS NA ŚMIERĆ  
Z PRAGNIENIA!

BZDURY!

SWENIE, MÓWIŁAM CI,  
ŻE TWÓJ LOS JEST OD DAWNA  
UŚTALONY... I NIE JEST CI PIŚMIE  
ZGINAĆ NA TEJ WYSPIE!



NIE, SECKU!  
NIE JEDZ TYCH JAGÓD!  
SĄ TRUJĄCE!



JAGODY MOŻE TAK...  
ALE GAŚNIENICE - PRZEPYSZNE!



POWINNAŚ SPRÓBOWAĆ...  
SĄ DOBRE I BARDZO  
ODŻYWCZE!



JAK  
MOŻESZ?  
BUEEE!









THORBIORG  
MA RACJĘ! WYSPA  
JEST OGROMNYM  
CMENTARZYSKIM  
LUDU WENDÓW!



WRACAJMY  
NA POWIERZCHNIĘ,  
THORGALU! NIC TU NIE MA...  
LEPIEJ NIE ZAKŁÓCĄC  
SNU ZMARŁYCH!



TAMI!  
WEJŚCIE  
DO PODZIEMII!



OCH, NIE! JESTEŚMY  
W GROBOWCU! ZAKLINAM CIĘ,  
THORGALU, WRÓĆMY  
NA GÓRĘ!

NIE MA MOWY! TAM NA PEWNO  
UMRZEMY Z PRAGNIENIA,  
A W PODZIEMIACH MOGĄ  
BYĆ STUDNIE!



DRŻYJCIE, ŚMIERTELNICY,  
PONIEWAŻ WCHODZICIE  
DO KRÓLESTWA UMARŁYCH!

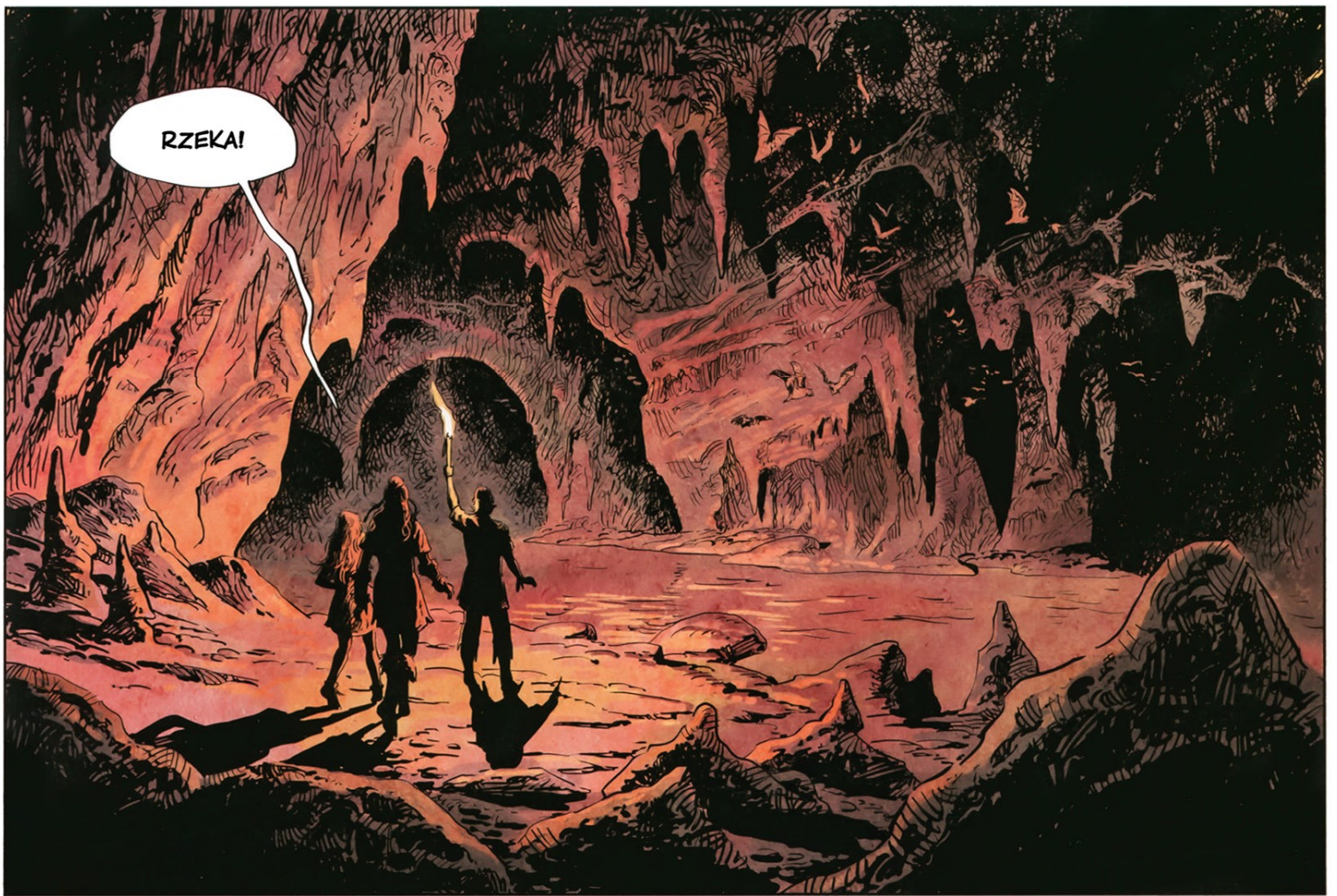


WITAJCIE  
U WEJŚCIA  
DO PIEKŁA  
BOGINI HELI!













NA WSZYSTKIE  
DEMONY! KOBIE-  
CY DRAUG!



NIE! TO MODGUD,  
KOBIEŃ-WILK, KTÓRA  
STRZEŻE MOSTU ZAWIE-  
SZONEGO NAD RZĘKĄ,  
GJÖLL!

A MOST TEN ZWIE SIĘ GJALLARBRU.  
ŁĄCZY MIDGARD Z MAKABRYCZNYM  
KRÓLESTWEM BOGINI HELI!



IDĘ... MACIE TU ZOSTAĆ!

THORGALU!  
NIE! NIE IDŹ!







CHCĘ WIEDZIEĆ,  
CO JEST PO DRUGIEJ  
STRONIE MOSTU!



CO? NIE POZWOLĘ CI  
SAMEMU STAWIĆ CZOŁA TEJ...  
MMMM!



MOST JEST WĄSKI...  
ZŁE, BO JEŚLI BĘDĘ  
MUSIAŁ WALCZYĆ  
Z OLBRYMKA, WOLAŁ-  
BYM MIEĆ SWOBODĘ  
RUCHÓW!



JAKIEŻ CUDOWNE  
WYCZUCIE... ZNALAZŁ  
MIŁY SPOSOB, ABY NIE  
POWIEDZIEĆ CI WPROST,  
ŻE TYLKO BYŚ MU  
PRZESZKADZAŁA!



STÓJ!





NIE JESTEŚ TRUPIOBLADY JAK UMARLI... ŻYWI ŚMIERTELNIK NIE MA TU WSTĘPU! ODEJDŹ!



THORGAL MUSI BYĆ SKUPIONY, A CHRONIĄC CIEBIE, ROZPROSZY SWOJĄ UWAGĘ I PRZEGRĄ!



DZIWNIE! WYDAJESZ SIĘ NIE ODCZUWAĆ BÓLU... KIM JESTEŚ?

ZWĘ SIĘ THORGAL! PROSZĘ O ZEZWOLENIE NA PRZEBYCIE MOSTU!



THORGALU! ONA CIĘ PRZEBIJE! JA...

NIC NIE ZROBISZ, GŁUPIA SMARKULO!



POSTRADAŁEŚ ROZUM? ODEJDŹ! WRACAJ TAM, SKĄD PRZYSZEDŁEŚ!

PRZEPUŚĆ MNIE ALBO PRZEBIJ WŁÓCZNIĄ! TAK CZY OWAK, PRZEJDĘ NA DRUGI BRZEGI!



ZUCHWAŁY CZŁOWIEKU, KIM JESTEŚ, ŻE OŚMIĘLASZ SIĘ WYZYWAĆ MROczne SIŁY? SKĄD PRZYBYWASZ?

JUŻ POWIEDZIAŁEM: ZWĘ SIĘ THORGAL... A POCODZĘ Z GWIAZD!



TYLKO NAJBARDZIEJ ZROZPACZENI ALBO SZALENI, ALBO ZUCHWAŁI ŚMIERTELNICI PRAGNĄ ZAPUŚCIĆ SIĘ DO KRÓLESTWA UMARŁYCH! WYDAJE SIĘ, ŻE NALEŻYSZ DO WSZYSTKICH TYCH TRZECH RODZAJÓW LUDZI!



Z GWIAZD?! NA OKRWAWIONY PYSK GARMA! COŻ ZA NIEZWYKŁA ODPOWIEDŹ!



DOBRCZE, MOŻESZ WEJŚĆ, SKORO TAK CI NA TYM ZALEŻY...



...ALE PAMIĘTAJ, ŻE MOST MOŻNA PRZEBYĆ TYLKO W JEDNYM KIERUNKU, ZATEM BIADA CI!





NA WSZYSTKIE DZINY!  
NIE ZAMIERZAM PROFANOWAĆ  
TEGO SANKTUARIUM!

NA THORA!  
CZYŻBYŚ BYŁ  
TCHŹRZEM,  
SECKU?

NIECH IFRI CIĘ  
PRZEKLNIE! NUMIDYJCZYK  
NIE LĘKA SIĘ ŚMIERCI,  
SWENIE!



ALE NIE ZAMIERZAM  
WYWOŁYWAĆ GNIEWU  
BOGÓW!

JA, SAS,  
RÓWNIEMŻ!

ZGADZAM  
SIĘ Z NIM!



WSZYSTKIE BÓSTWA  
SĄ PODOBNE DO SIEBIE,  
BO ICH ISTOTĘ STANOWIĄ TE SAME  
PRZERAŻAJĄCE SIĘ NATURY  
I ŻYWIWOŁY, KTÓRYM LUDZIE  
PRÓBUJĄ NADAĆ POSTAĆ  
I IMIONA NA WZÓR  
CZŁOWIEKA!



TO ŚMIESZNE! BOISZ SIĘ GNIEWU  
BOGÓW, W KTÓRYCH NAWET  
NIE WIERZYSZ? PRZECIEŻ  
NIE SĄ TWOIMI BOGAMI!



JAK SOBIE CHCECIE! JEŚLI WOLICIE  
HAŃBIĄCĄ SŁOMIANĄ ŚMIERĆ\*, TO WASZ  
WYBÓR! WIKING STAWIA CZŁO  
NIEBEZPIECZEŃSTWU I GNIE  
Z BRONIA W RĘKI!



CO ROBISZ,  
KETILLU?

PRZECIEŻ WIDZISZ!  
MODŁĘ SIĘ O OCHRONĘ  
DO TALIZMANU Z SYMB-  
LEM AEGISHJALMUR!

\* STAROSKANDYNAWSKIE OKREŚLENIE ŚMIERCI ZE STAROŚCI, GDY UMIERAJĄCY LEŻY NA ŁÓŻKU WYŚCIELANYM SŁOĄ.

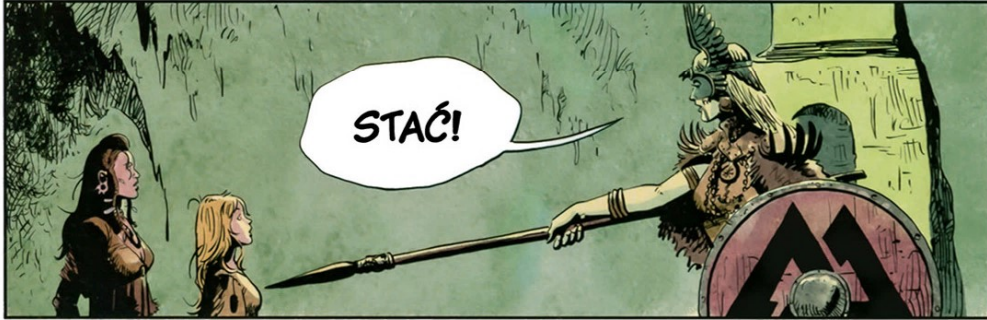
















MUSZE...  
WYRWAĆ...  
KRATĘ!



UUUCH! MEHDI, MÓJ  
ROŚŁY PRZYJACIELU,  
JAKŻE... YYYCH... PRZY-  
DAŁABY MI SIĘ  
TWOJA SIŁA!



HHH! KRATA  
SIĘ UNOSI!



NA WSZYSTKIE  
DEMONY JÖTUN-  
HEIMU!



JUŻ NIE MOGĘ  
ZAWRÓCIĆ...

AARICIA!  
ZOSTAŁA PO DRU-  
GIEJ STRONIE!



KORYTARZ  
MUSI... DOKADŚ  
PROWADZIĆ!

IŚĆ PO ŚLA-  
DACH ŁAPEK...  
SZYBKO!



AJ!







AARICIA! THORBIORG!

NA ODYNA!  
CO IM SIĘ STAŁO?



ŻYJE!  
JEJ SERCE  
BIJE!

THORBIORG  
TAKŻE!



DOŚĆ MARNOWANIA  
CZASU! POCHODNIE  
BARDZO SZYBKO  
SIĘ WYPALAJĄ!

ALE...  
NIE MOŻEMY ICH  
TU ZOSTAWIĆ!

TRZEBA JE  
ZABRAĆ I...

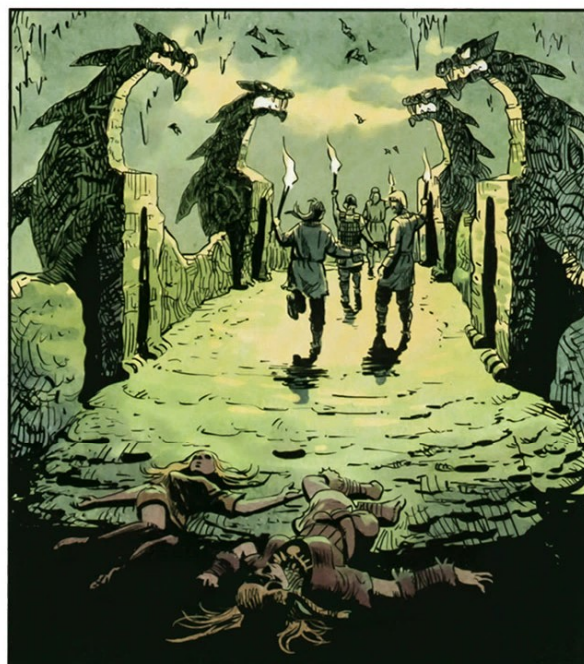


NIE MA MOWY!

NIE BĘDZIEMY ICH  
DZWIGAĆ! ZOSTAWMY  
JE TUTAJ!



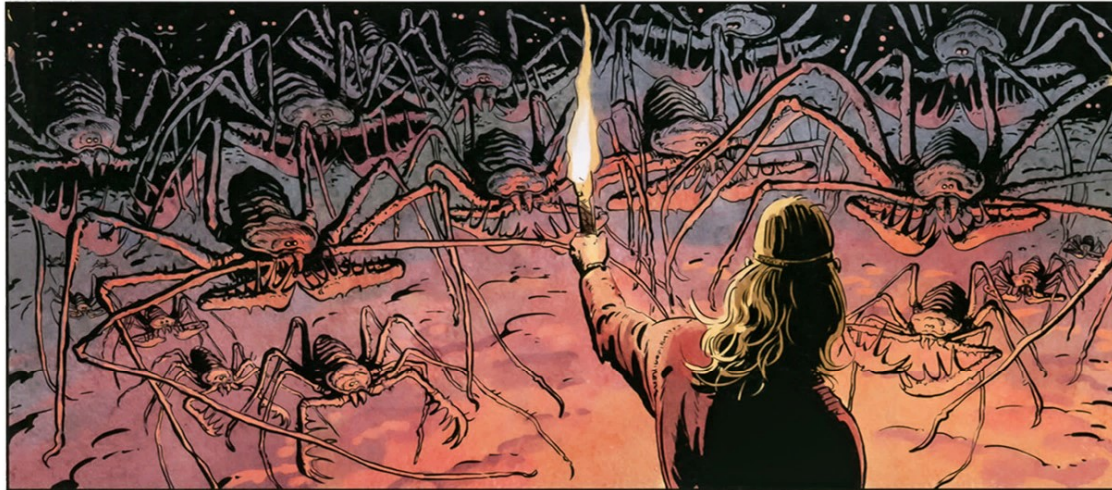
NIE ZWLEKAJMY,  
BO ZOSTANIEMY  
W CIEMNOŚCIACH!



















PRZEKLEŃSTWO!  
ŚLEPY ZAWŁĘKI!



TYM RAZEM  
TO KONIEC!



CHWAŁA ODYNOWII!  
ŚMIERĆ Z MIECZEM W DŁONI  
JEST NAJWIĘKSZYM  
ZASZCZYTEM!



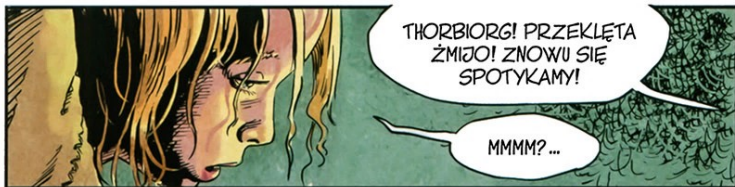
PALNATOKI!



AAAAAAAAAAAAAAAAACHHHH!







THORBIORG! PRZEKŁĘTA  
ŻMIJO! ZNOWU SIĘ  
SPOTYKAMY!

MMM? ...



ZDRADZIŁAŚ MNIE!  
TERAZ ZA TO  
ZAPŁACISZ!

HA... HARALD?



ZDRADZIŁAM? WIERNIE CI SŁUŻYŁAM,  
ZARÓWNO W DOBRYCH, JAK I ZŁYCH  
CHWILACH, DOTRZYMUJĄC  
PRZYSIĘGI ZŁOŻONEJ MOJEJ  
MATCE LITIL, TWOJEJ  
POPZĘDNIJ WÓLWIE!

WIELOKROTNE  
STRZEĞAM CIĘ PRZED  
TWOIM WŁASNYM SYNEM  
SWENEM!



ALE NIE CHCIAŁEŚ MNIE  
SŁUCHAĆ I PRZEPĘDZIŁEŚ  
JAK ZWYKŁĄ SŁUŻACĄ...  
A TO ZWOLNIŁO MNIE  
Z PRZYSIĘGI!



MÓW ALBO ŻYWCEM  
OBEDRĘ CIĘ ZE SKÓRY!  
GDZIE JEST BĘKART  
SWEN?



JESTEŚ TYLKO  
WIELKIM, BEZMÓZGIM  
WIEPRZEM, HARALDZIE!

ODDAŁAM SWE  
USŁUGI SWENOWI,  
A WÓLWA NIGDY NIE  
ZDRADZA TEGO,  
KOMU POSTANOWIŁA  
SŁUŻYĆ!

CHA, CHA, CHA! TO SIĘ  
JESZCZE OKAZJE! SPRAWIAŁEM,  
ŻE O WIELE TWARDZI OD CIEBIE  
WOJOWNICY BŁAGALI MNIE O LITOŚĆ!



OCZYWIŚCIE, MOŻESZ  
MNE TORTUROWAĆ, NAWET  
ZABIĆ... ALE NIE ZMIENI  
TO TWOJEGO PRZE-  
ZNACZENIA...

...PONIEWAŻ JEST ZAPISANE  
NA TABLICACH BOGÓW, ŻE  
TYLKO JEDEN Z WAS DWÓCH  
POWROCI Z KRÓLESTWA  
HELI! CHA, CHA, CHA!



HEL?...  
WŁASNIE PODSU-  
NĘŁAŚ MI DOSKONAŁY  
POMYSŁ!



AAAAACH!





AAACH!  
UWAŻAJ TROCHĘ,  
PIEKIELNA NIEZDARO!

WIĘC  
PRZESTAŃ SIĘ  
WIERCIĆ!



PRZEKLĘTA CZAROWNICA!  
ZAATAKOWAŁA MNIĘ  
Z ZASKOCZENIA!

NA SZCZĘŚCIE  
OSTRZE LEDWO  
PRZEBIŁO NAPIERŚNIK.  
RANA NIE JEST GŁĘBOKA!



MODGUD, CO ZROBIŁAŚ  
TYM DWÓM KOBIECIOM?  
CHYBA ICH NIE...



NIE... TYLKO JE  
OGŁUSZYŁAM DRZEWCEM  
WŁÓCZNI!



DOBRCZE...  
ALE DLACZEGO  
POZWOLIŁAŚ TEMU  
MŁODZIENCOWI  
PRZEJŚĆ PRZEZ  
MOST?

ZASKOCZYŁ MNIĘ  
JEGO UPÓR... NO I WSZYSTKO  
PRZEZ TEN GŁUPI ZAKAZ! LEPIEJ  
BYM ZROBIŁA, PRZEBIJAJĄC MU  
PIERŚ WŁÓCZNIĄ, ZAMIAST  
GO PRZEPUŚCIĆ!



ZAMILCZI WIESZ PRZECIEŻ,  
ŻE PODSTAWOWĄ ZASADĄ NASZEJ  
MAŁEJ SPOŁECZNOŚCI JEST ODRZUCENIE  
WSZELKIEJ PRZEMOCY!



ALE... CZY  
TEN MĘCZYZNA...  
TU PRZYJDZIE?

CO NAM  
ZROBI?

WSZYSTKIE NAS  
ZBEZCZEŃCI!





UCISZCIE SIĘ, GŁUPTASKI! PRZECIEŻ WIECIE, ŻE CHRONIĄ NAS ŁZY HEL!

WRACAJCIE DO SWOICH ZAJĘĆ!



MĘCZYŻNA NA PEWNO NAPIŁ SIĘ JUŻ WODY ZE ŹRÓDŁA... CO DO INNYCH ROZBITKÓW... ZA KILKA DNI NIKT Z NICH NIE BĘDZIE JUŻ ŻYŁ!



OBAWIAM SIĘ, ŻE NIE MASZ RACJI!



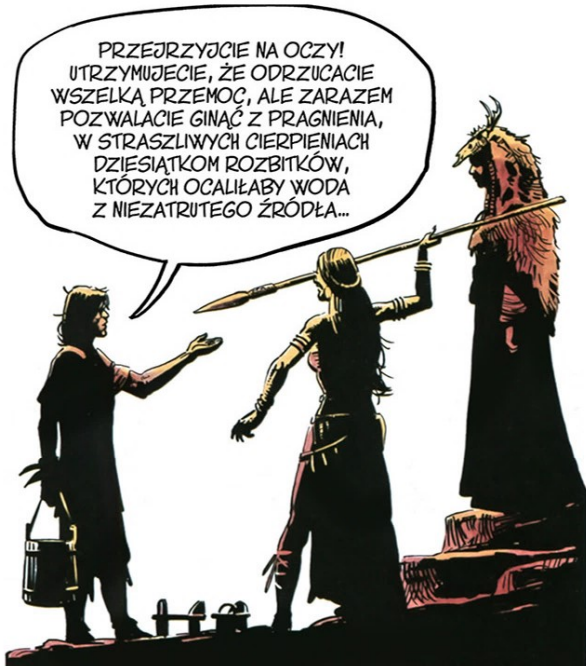
ZNOWU TY?! TYM RAZEM GO...



SZLACHTNY ZAMIAR, NIESTETY CAŁKOWITE ODRZUCENIE WALKI JEST NIEMOŻLIWE! WALKA JEST KONIECZNA, BY PRZETRWAĆ I UZYSKAĆ PRAWO DO ISTNIENIA!



NIE! BRZYDZĘ SIĘ WSZELKĄ PRZEMOCĄ! POWRÓT DO ZABIJANIA OZNACZAŁBY KONIEC NASZEJ POKOJOWEJ SPOŁECZNOŚCI!



PRZEJRZYJCIE NA OCZY! UTRZYMUJECIE, ŻE ODRZUCACIE WSZELKĄ PRZEMOC, ALE ZARAZEM POZWALACIE GINAĆ Z PRAGNIENIA, W STRASZLIWYCH CIERPIENIACH DZIESIĄTKOM ROZBITKÓW, KTÓRYCH OCALIŁABY WODA Z NIEZATRUTEGO ŹRÓDŁA...



ZGADZAM SIĘ Z NIM! CZASAMI PRZEMOC JEST KONIECZNA!

POZWÓL MI PRZEBIĆ GO WŁÓCZNIĄ!...



NIE! POWIEDZIAŁAM: NIE!

MUSZĘ SIĘ ZASTANOWIĆ!





POZWÓLCIE MI PRZEJŚĆ! NIE OBCHODZA MNE ZASADY WASZEJ SPOŁECZNOŚCI... MOI TOWARZYSZE UMIERAJĄ, Z PRAGNIENIA I NIKT NIE PRZESZKODZI MI W DOSTARCZENIU IM WODY!



POZA TYM... CHCĘMY JEDNEGO: OPUŚCIĆ TĘ WYSPĘ! POMÓŻCIE NAM, A UWOLNICIE SIĘ OD NASZEJ OBECNOŚCI!!



TERAZ, KIEDY TEN MĘDZCZYŻNA POZNAŁ NASZ SEKRET... CO ZROBIMY, SKORO WYRZEKŁYŚMY SIĘ PRZEMOCY?

NIE WIEM... TO WYJĄTKOWY PRZYPADEK, PIERWSZY OD CZASU POWSTANIA NASZEJ SPOŁECZNOŚCI!...



HIL... HILDEGUNN! WSZYSTKO... PRZE... PRZEPADŁO!



OG... OGROMNY DRAKKAR... ZESZŁO Z NIEGO... WIELU LUDZI!...



„NIDHOGG”! HARALD SINOZĘBY NAS ODNALAZŁ!



HARALD?! NIE! NA WSZYSTKICH BOGÓW! NIE TUTAJ! NIE ONI!





AARICIA!

SZYBKO!  
ODWIAŻMY JE!  
HARALD I JEGO LUDZIE  
JUŻ STĄD ODESZLI!



ALEŻ PRZERAZAJĄCO  
KRZYCZAŁA... TO BYŁO NIE  
DO ZNIESIENIA! JUŻ MYślaŁAM,  
ŻE TEN POTWÓR NIGDY  
NIE SKOŃCZY TORTUROWAĆ  
THORBIORG!



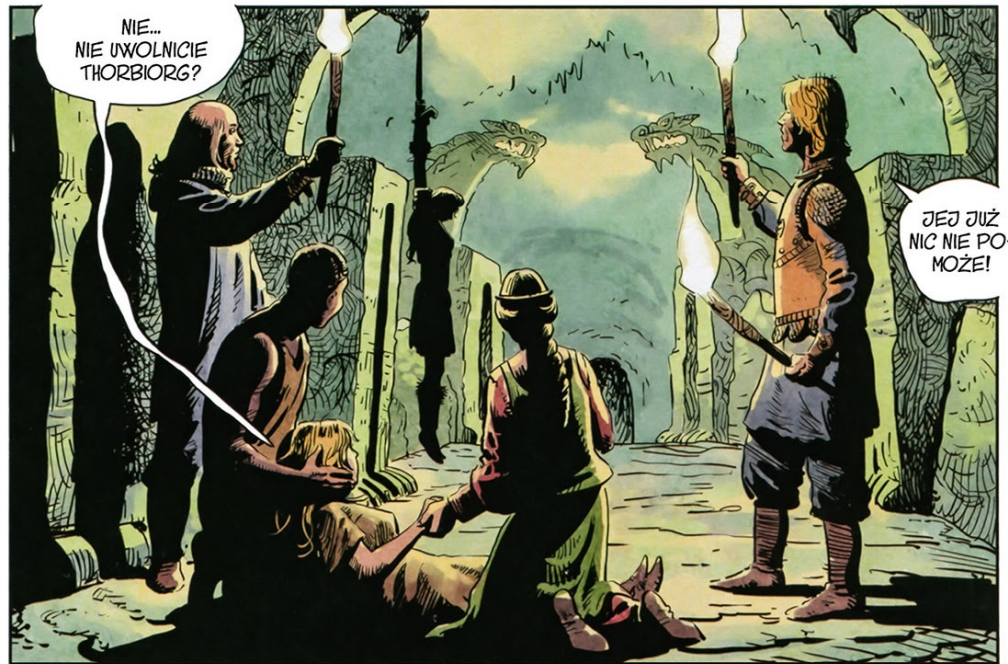
WO... WODA?...  
ZNALEŻLIŚCIE...  
ŹRÓDŁO?

NIESTETY NIE...  
ALE O ŚWIECIE SECK  
ZEBRAŁ TROCHĘ ROSY!



TO NUMIDYJSKI SPOSOB:  
ZBIERA SIĘ KROPLE ZGRO-  
MADZONE W ZAGŁĘBIENIACH  
LIŚCI... KIEDYS CI  
POKAŻE!

NIESTETY,  
MAMY LEDWIE  
POŁ BUKŁAKA!



NIE...  
NIE UWOLNICIE  
THORBIORG?

JEJ JUŻ  
NIC NIE PO-  
MOŻE!



NIE!  
NIE WOLNO  
JEJ TAK...



NIE, AARICIO!  
NIE PATRZ...



NA  
WSZYSTKIE  
DEMONY!









ZŁAPCIE I ROZDZIEJCIE  
BĘKARTAI WŁASNO-  
RĘCZNIE ZROBIĘ  
MU BŁÓDORN\*!



BRACIA WIKINGOWIE!  
TEN CZŁOWIEK POSTRADAŁ  
ROZUM I NIE SZANUJE JUŻ  
NAWET WŁASNYCH WOJOW-  
NIKÓW! WYPOWIEDZCIE MU  
SŁUŻBĘ! JAKO WOLNI  
LUDZIE MACIE DO TEGO  
PRAWO!



PRZYSIĘGAM  
NA TEN MIECZ PALNA-  
TOKIEGO, ŻE JA, SWEN  
TJUGUSKEGG\*\*, JESTEM  
GOTÓW ZASTĄPIĆ  
SZALEŃCA, BY WŁADAĆ  
SPRAWIEDLIWIE I ZGODNIE  
Z PRAWAMI!



KŁAMCA! NIE JESTEŚ NAWET  
BĘKARTEM! JESTEŚ ZWYKŁYM  
PSIM SYNEM!



WŁAŚNIE  
OBRAZIŁEŚ  
SAMEGO SIE-  
BIE, HARAL-  
DZIE!



ZANIM WYTNE CI  
NA PLECACH KRWAWEGO  
ORŁA, URZĘ CI  
JĘZYKI!

JESTEŚ TYLKO  
ODRAŻAJĄCYM WIEPRZEM,  
HARALDZIE!





KIM JESTEŚ,  
STARA WARIATKO?



ZWĘ SIĘ SY-AESA!  
BYŁAM JEDNĄ Z DWÓREK  
OLÓF STEFNERSDOTTIR,  
MAŁŻONKI PALNATOKIEGO!  
TO MNIE, JAKO MŁODA  
DZIEWCZYNA, ZMUSIŁEŚ,  
BYM ZASPOKAJAŁA TWOJE  
ZWIERZĘCE ŻADZE!



POTWIERDZAM  
W OBLICZU WSZYSTKICH  
NASZYCH BOGÓW, ŻE SWEN  
JEST JEDYNYM OWOCEM  
MEGO ŁONA I TWOJEGO NASIENIA!  
NIE ZAZNAŁAM INNEGO MĘŻ-  
CZYZNY PRZED TOBĄ, TAK  
JAK NIE MIAŁAM NIKOGO  
PO TOBIE!



SUKO!

ZARAZ WEPCHNĘ  
CI TE BAJDURZENIA  
Z POWROTEM  
DO GARDEŁ!



NIEEE!



AAAAAACH!







NIECH ŻYJE SWEN  
WIDŁOBRODY!



NIECH ŻYJE  
SWEN!



TOWARZYSZE! PÓJDZIE ZA MNA,  
A PRZYSIĘGAM, ŻE RAZEM STWORZYMY  
OGROMNE KRÓLESTWO!

ODYYNIE!



CO ROBISZ NA TEJ  
WYSPIE, MATKO?  
NIKT W JOMSBORGU  
NIE WIEDZIAŁ,  
GDZIE ZNIKŁAŚ!



MÓJ SYNU, OKRUCIEŃSTWO  
I BRUTALNOŚĆ MĘCZYZYN BUDZIŁY  
WE MNIE OBRZYDZENIE... PEWNEGO  
DNIA JEDNA Z KOBIET WYJAWIŁA MI  
PRAWDĘ O ISTNIENIU TAJEMNEJ  
SPOŁECZNOŚCI KOBIET NA WYSPIE  
BOHK LIHN! SPOŁECZNOŚCI,  
KTÓREJ CZŁONKINIE POPRZY-  
SIĘŁY UNIKAĆ WSZELKICH  
KONTAKTÓW Z MĘCZYZNAM!



„PRZYWDZIAŁAM STRÓJ SŁUŻKI POGRZEBOWEJ I, ZAJĄWSZY MIEJSCE  
PRZY WIOŚLE, ODPROWADZIŁAM ZWŁOKI PEWNEGO CZŁOWIEKA NA TĘ WYSPĘ -  
OSTATNIE SCHRONIENIE KOBIET, KTÓRE BYŁY OFIARAMI PRZEMOCY MĘCZYZYN  
I POSTANOWIŁY ODEJŚĆ Z ICH ŚWIATA, GODZĄC SIĘ PODPORZĄDKOWAĆ  
SIUROWYM ZASADOM ŻYCIA TEJ MAŁEJ WSPÓLNOTY!”



NIE MOŻECIE  
TU ZOSTAĆ!

WRACAJCIE NA POKŁAD  
OKRĘTU! TA WYSPA TO MIEJSCE  
ODOSOBNIENIA I SKUPIENIA  
KOBIET! OBECNOŚĆ MĘCZYZYN  
JEST PROFANACJĄ,  
NASZEJ ZIEMI!



ALE ZANIM OPUŚCICIE WYSPĘ,  
POZWALAM WAM NAPEŁNIĆ BUKŁAKI  
WODĄ Z NASZEGO ŹRÓDŁA!



HARALD ZGINAŁ Z MIECZEM W DŁONI, DOPEŁNIŁ WIĘC SYNOWSKIEGO OBOWIĄZKU: BĘDZIE MIAŁ PRAWO DO ŁOŻY POGRZEBOWEJ, ABY WEJŚĆ DO WALHALLI!



ZROBISZ, CO UZNASZ ZA ŚLUSZNE, SYNU. DLA MIE NADWAŻNIEJSZE JEST DOPEŁNIENIE RODZINNYCH POWINNOŚCI WOBEC ŻYWYCH, GDYŻ DLA ZMARŁYCH ZAWSZE JEST ZA PÓŹNO! ALE JA OCZYWIŚCIE JESTEM TYLKO KOBIECĄ...



MATKO, NA PEWNO NIE CHCESZ WRÓCIĆ Z NAMI?

NIE, SYNU! ŚWIAT MĘŻCZYZN JEST NAPRAWDĘ ZBYT OKRUTNY DLA TAKIEJ STAREJ KOBIECY JAK JA... WOLĘ SPOKOJNIE DOKONAĆ ŻYWIOTA TUTAJ!



HILDEGUNN, DAJĘ CI SŁOWO, ŻE NIGDY NIE WYJAWIĘ ISTNIENIA TEGO MIEJSCA! I OSOBIŚCIE ZABIJĘ KAŻDEGO Z MOICH LUDZI, KTÓRY OŚMIELI SIĘ TO ZROBIĆ...



ZABIJESZ? PRZEMOC! CIĄGLE PRZEMOC! OPUŚCIE WYSPĘ! WASZA OBECNOŚĆ TU JEST SPRZECZNA Z NASZYM ZASADAMI POKOJU, POGODY DUCHA I HARMONII!



MIAŁYBYŚMY PRZYJMOWAĆ TU KOBIECĘ SKAZOŃNĄ PODDAŃSTWEM WOBEC MĘŻCZYZN? NIE DO POMYSŁENIA! TO BYŁOBY ZABÓJCZE DLA NASZEJ SPOŁECZNOŚCI! NIE WOLNO MIESZAĆ KĄKOLU ZE ZBOŻEM!



POGODA DUCHA I HARMONIA? ŚWIĘTY SPOKÓJ ZBUDOWANY NA ODRZUCENIU I OBOJĘTNOŚCI!



GDYBYŚCIE POZWOILIŁY NAM PRZEJŚĆ PRZEZ MOST, THORBIORG NIE ZGINĘŁABY NA POTWORYCH TORTURACH!

Z PEWNOŚCIĄ SŁYSZAŁYŚCIE KRZYKI BÓLU NIESZCZĘSNEJ WÓLWY, ALE NIE ZAREAGOWAŁYŚCIE! WIEDZIAŁYŚCIE TEŻ, ŻE WIELU ROZBITKÓW GINIE W MĘKACH Z PRAGNIENIA ALBO ZATRUTYCH WASZYM PRZEKLĘTYMI ROŚLINAMI!



BZDURA! NIE MY ZASADZIŁYŚMY ŁZY HELI! NIE NASZA WINA, ŻE SĄ TRUJĄCE!

SZCZĘŚCIE NIE KRYJE SIĘ ZAGRZEBANE NA DNIĘ NORY! TRZEBA NA NIE ZASŁUŻYĆ, MIERZAĆ SIĘ Z TRUDAMI ISTNIENIA!



DOSYĆ! NIE BĘDZIE NAS POUCZAŁA JAKAŚ MAŁA, BEZMYŚLNA AWANTURNICA!

ODEJDZIECIE STĄD! I NIECHAJ BOGINI RAN WAS POCHŁONIE!





PÓZNIJ...



WYGLĄDASZ  
NA ZAMYŚLONEGO,  
SWENIE...

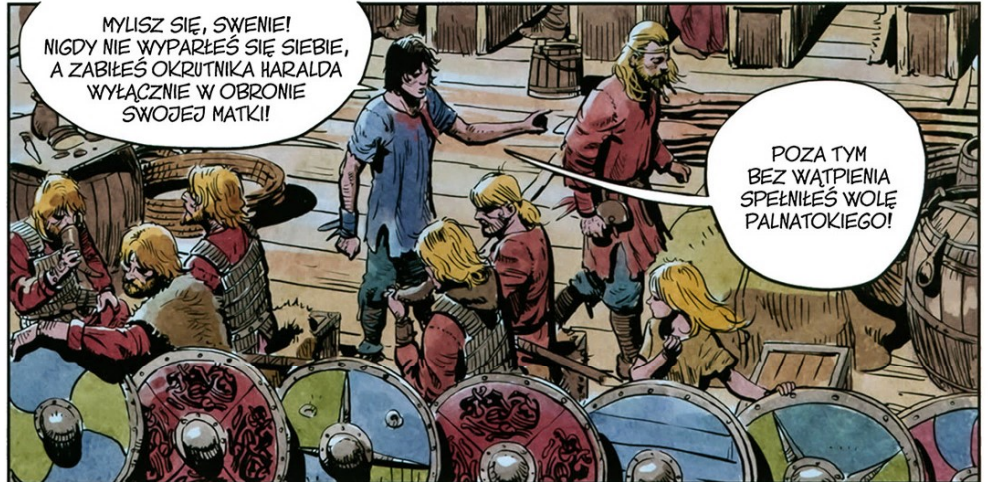
WYSPA UMARZYCH  
ZASŁUGUJE NA SWOJĄ  
NAZWĘ...



STRACIŁEM NA NIEJ  
DWA OJCÓW... JED-  
NEGO SIĘ WYPAR-  
ŁEM, A DRUGIEGO  
ZABIĘM!



JESTEM TYLKO  
BĘKARTEM, WY-  
GNAŃCEM I OJCO-  
BÓJCA!



MYLISZ SIĘ, SWENIE!  
NIGDY NIE WYPARŁEŚ SIĘ SIEBIE,  
A ZABIĘŚ OKRUTNIKA HARALDA  
WYŁĄCZNIE W OBRONIE  
SWOJEJ MATKI!

POZA TYM  
BEZ WĄTPIENIA  
SPEŁNIĘS WOLĘ  
PALNATOKIEGO!



CZY PRZEKAZUJĄC CI SWÓJ MIECZ,  
SWENIE, TWÓJ PRZYBRANY OJIEC  
NIE ZAPOWIEDZIAŁ, ŻE DOKONASZ TEGO  
CZYNU? TY TYLKO BRONISZ  
ŻYCIA MATKI!



MASZ RACJĘ, THORGALI!  
TERAZ, UWOLNIONY OD  
PRZESZŁOŚCI, MOGĘ  
WYPEŁNIĆ SWOJE  
PRZEZNACZENIE!



NIE POTRZEBA WÓLWY,  
ABY WYWIESZCZYĆ CI  
WSPANIAŁĄ PRZY-  
SZŁOŚĆ, SWENIE...

MOJA JEST  
O WIELE SKROM-  
NIEJSZA... WRÓCĘ  
DO DOMU I SPO-  
KOJNIE ZAŁOŻĘ  
RODZINĘ!



„OTO SŁOWA  
GODNE MĘDRCA,  
THORGALI, ALE...”

„...STRZĘŻ SIĘ  
ZŁOŚLIWOŚCI  
BOGÓW!”

KONIEC



## Roman SURŻENKO

urodził się w 1972 roku w Taganrogu (Rosja). W 2001 roku zadebiutował jako rysownik komiksów pracą przy serii *Niezwykłe Przygody (Великолепные Приключения)*. Dwa lata później nawiązał współpracę z moskiewskim wydawnictwem Advance-Press, które powierzyło mu serie: *Wojownik i Mnich (Войн и Монах)*, *Fotografie Znikąd (Снимки Huomkyda)* i *Wieleśław (Велеслав)*. W latach 2006–2007 uczestniczył w pracach nad albumem *Rok 1612 (Год 1612)*, a od listopada 2007 roku współpracuje jako grafik z producentem filmowym BFT-Loisirs.

Kolejne lata poświęcił pracy nad powieścią graficzną *Hazard (Azapm)*. W 2009 roku wydawnictwo Les Humanoides Associés zaproponowało mu kontynuację graficzną serii *La Meute de L'Enfer* do scenariusza Philippe'a Thiraulta. Od roku 2010 tworzy plansze cyklu *Thorgal – Louve*, a w roku 2015 rozpoczął również pracę przy cyklu *Thorgal – Kriss de Valnor*, stając się głównym rysownikiem serii równoległych osadzonych w świecie Thorgala.

Surżenko szczególnie ceni prace przedstawicieli realizmu: Juana Gimenez, Paolo Eleuterio-Serpieriego, Jeana Girauda, Enkiego Bilala, Vicente'a Segrellesa, Yourija Jigounova i Grzegorza Rosińskiego.

## YANN

urodził się w Marsylii w 1954 roku. Jego pełne nazwisko brzmi Yannick le Penetier. Znany jest również pod pseudonimem artystycznym Balac. Pierwsze kroki zawodowe stawiał w reklamie, a następnie przeniósł się do Belgii z zamiarem tworzenia komiksów. Wkrótce dał się poznać jako autor śmiałych gagów w magazynie „Spirou” oraz serii *Les Innommables*, nad którymi pracował wspólnie z Didierem Conradem. Po rozstaniu z Conradem Yann porzucił zajęcie grafika i poświęcił się pisaniu scenariuszy. Do najważniejszych serii w jego dorobku należą *Pin Up* (rys. Berthet) i *Odilon Verjus* (rys. Verron). Współpracował też z Yslairem nad pierwszymi dwoma tomami serii *Sambre*. Scenariusze Yanna zdradzają ogromną wiedzę historyczną i odznaczają się dużą troską o realia, a jednocześnie nie stronią od kpiny i frywolności, co owocuje niepowtarzalną galerią oryginalnych i autentycznych postaci. Yann, współpracując z wieloma grafikami, chętnie zanurza się w ich światy. Swoista mieszanka tradycji franko-belgijskiej, realizmu historycznego i czarnego, nieraz dosadnego, humoru uczyniły z niego jednego z najbardziej szanowanych scenarzystów w branży.

9

# THORGAL

Rosiński – Van Hamme

1. ZDRADZONA CZARODZIEJKA
  2. WYSPA LODOWYCH MÓRZ
  3. TRZEJ STARCY Z KRAJU ARAN
  4. CZARNA GALERA
  5. PONAD KRAINĄ CIENI
  6. UPADEK BREK ZARITH
  7. GWIEZDNE DZIECKO
  8. ALINOE
  9. ŁUCZNICY
  10. KRAINA QA
  11. OCZY TANATLOCA
  12. MIASTO ZAGINIONEGO BOGA
  13. MIĘDZY ZIEMIĄ A ŚWIATŁEM
  14. AARICIA
  15. WŁADCA GÓR
  16. WILCZYCA
  17. STRAŻNICZKA KLUCZY
  18. SŁONECZNY MIECZ
  19. NIEWIDZIALNA FORTECA
  20. PIĘTNO WYGNAŃCÓW
  21. KORONA OGOTAIA
  22. GIGANCI
  23. KLATKA
  24. ARACHNEA
  25. BŁĘKITNA ZARAZA
  26. KRÓLESTWO POD PIASKIEM
  27. BARBARZYŃCA
  28. KRISS DE VALNOR
  29. OFIARA
- Rosiński – Sente
30. JA, JOLAN
  31. TARCZA THORA
  32. BITWA O ASGARD
  33. STATEK MIECZ
  34. KAH-ANIEL
- Rosiński – Dorison
35. SZKARŁATNY OGIĘĆ
- Rosiński – Yann
36. ANIEL
- Vignaux – Yann
37. PUSTELNIK ZE SKELLINGARU
  38. SELKIE



# THORGAL

## MŁODZIENECZE LATA

### ŁZY HEL

Surżenko – Yann

1. TRZY SIOSTRY MINKELSÖNN
2. OKO ODYNA
3. RUNA
4. BERSERKOWIE
5. SLIVIA
6. LODOWY DRAKKAR
7. SINOZĘBY
8. BĘKARTY
9. ŁZY HEL

# THORGAL

## LOUVE

Surżenko – Yann

1. RAISSA
2. DŁOŃ BOGA TYRA
3. KRÓLESTWO CHAOSU
4. CROW
5. SKALD
6. KRÓLOWA CZARNYCH ELFÓW
7. NIDHOGG

# THORGAL

## KRISS DE VALNOR

De Vita – Sente

1. NIE ZAPOMINAM O NICZYM!
  2. WYROK WALKIRII
  3. CZYN GODNY KRÓLOWEJ
  4. SOJUSZE
  5. CZERWONA JAK RAHEBORG
- Surżenko – Dorison – Mariolle
6. WYSPA ZAGINIONYCH DZIECI
- Vignaux – Dorison – Mariolle
7. GÓRA CZASU
- Vignaux – Mariolle
8. STRAŻNIK SPRAWIEDLIWOŚCI

EGMONT.pl

KLUB

ŚWIATA  
KOMIKSU

ŚwiatKomiksu.pl jest na

Komiks poleca:

THORGALVERSE

ISBN 978-83-281-6016-3



9 788328 160163

Cena: 24,99 zł